

Andrzej Kotecki

Brukselska wystawa o Ignacym Janie Paderewskim

Niepodległość i Pamięć 18/2 (34), 216-219

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Kotecki
Muzeum Niepodległości w Warszawie

Brukselska wystawa o Ignacym Janie Paderewskim

26 czerwca 2011 był świętem dla Polonii belgijskiej. W tym dniu działającemu przy Rue de Croissant 68 w Brukseli Centrum Polskiemu nadano imię Jana Ignacego Paderewskiego. Uroczystości zapoczątkowała Msza św. odprawiona w tej intencji w kościele Notre Dame de la Chapelle. Po niej uczestnicy zgromadzili się pod budynkiem Centrum. Na elewacji odremontowanej kamienicy została odsłonięta tablica pamiątkowa z podobizną patrona. Aktu odsłonięcia dokonał Jego Ekscelencja Ambasador RP w Brukseli Sławomir Czarlewski, w towarzystwie pani Magdy de Galen – burmistrz dzielnicy Forest. Dopelnieniem tej chwili było poświęcenie tablicy przez Rektora Polskiej Misji Katolickiej dla krajów Beneluksu – księdza Ryszarda Szytlika. Warszawskie Muzeum Niepodległości reprezentował Andrzej Kotecki – Główny Inwentaryzator Zbiorów, jednocześnie Prezes ZG Stowarzyszenia Muzealników Polskich. Fundatorem odsłoniętej tablicy jest Fundacja Willa Polonia z Lublina, którą reprezentował w Brukseli dr Jan Sęk. Autorem projektu i wykonawcą tablicy jest artysta rzeźbiarz Stanisław Hadyna.

Do uczestników uroczystości swoje adresy skierowali dwaj polscy euro-posłowie – Jarosław Kalinowski oraz Andrzej Grzyb.

Dopelnieniem tego wydarzenia była wystawa poświęcona Ignacemu Janowi Paderewskiemu. Na sześciu panelach zostały przedstawione największe jego osiągnięcia we wszystkich dziedzinach prowadzonej działalności: artystycznej – jako genialnego pianisty i utalentowanego kompozytora oraz polityka i wielkiego patrioty. Nie na darmo mówiono o nim, że jest największym politykiem wśród muzyków i największym muzykiem wśród polityków. Przez całe życie obie te dziedziny, połączone z ogromnym ładunkiem patriotyzmu, jaki w sobie nosił Paderewski, zaowocowały jego niezaprzeczalną pozycją w historii i kulturze nie tylko naszego narodu, ale

również całego świata. Był postacią tak wielką, że ufali mu politycy z często przeciwstawnych obozów politycznych (J. Piłsudski, R. Dmowski).

Pierwsza część ekspozycji to oczywiście prezentacja lat dziecięcych i młodości Paderewskiego. Ten fragment przygotowanej wystawy odgrywa szczególną rolę. Uświadamia on widzom, jaka była sytuacja geopolityczna ziem polskich w II poł. XIX w. i tuż przed wybuchem I wojny światowej.

Kolejne elementy prezentacji to następne etapy wielkiej kariery pianistycznej. Jego recitale odbywały się w największych salach koncertowych, które i dziś promują wielkich artystów. Za sprawą jego geniuszu pianistycznego stały przed nim otworem wszystkie dwory i gabinety głów państw. Królowa brytyjska, Prezydent Stanów Zjednoczonych, Włochy, Francja, Rosja przedrewolucyjna, to tylko niektóre przykłady tej ogromnej popularności sławy i chwały muzycznej. Nie bez znaczenia było tutaj, w Brukseli, pokazanie również belgijskiej pary królewskiej – zdjęcia z osobistymi dedykacjami dla Paderewskiego. Ogromna sława przyniosła dochody umożliwiające mu osiedlenie się w Szwajcarii, która stała się dla niego drugą ojczyzną. Na swej drodze spotykał również innych wielkich muzyków ówczesnego świata. Wystarczy tu wspomnieć francuskiego kompozytora Camila Saint-Saënsa czy wielkiego skrzypka węgierskiego tamtego czasu Józefa Joachima.

I.J. Paderewski – jak twierdzi wielu krytyków i muzykologów – był najlepszym odtwórcą utworów Chopina. I zarazem był wielkim popularyzatorem tej muzyki. I chyba coś w tym jest, bowiem przygotował do publikacji dzieła wszystkie F. Chopina. I tylko wybuch II wojny światowej spowodował, że dzieło to mogło zostać zrealizowane dopiero w 1947 r., już po śmierci artysty.

Ów patriotyzm muzyczny, kulturowy miał również swoje lustrzane odbicie w patriotyzmie narodowym, politycznym. Ogromna sława, jaką cieszył się Paderewski na całym świecie, otwarte drzwi do wszystkich ważnych tamtego świata wykorzystywał muzyk dla sprawy polskiej, dla odzyskania niepodległości. Nie wiadomo, czy ów tak ważny dla naszej narodowej sprawy 13. punkt w programie prezydenta USA Wilsona o niepodległej Polsce, ze swobodnym dostępem do morza znalazłby się wśród tych propozycji, gdyby nie zauroczenie Paderewskim sekretarza Prezydenta i jego sugestie w tej sprawie. Swoich wpływów nie odmawia w chwili trudnej, w burzliwych latach 1918-1919, gdy zwycięscy przywódcy państw Entanty kształtowali nową mapę świata. Jako Prezydent Rządu odrodzonej Rzeczypospolitej, a zarazem minister spraw zagranicz-

nych wraz z Romanem Dmowskim podpisuje się w imieniu Polski pod traktatem Wersalskim.

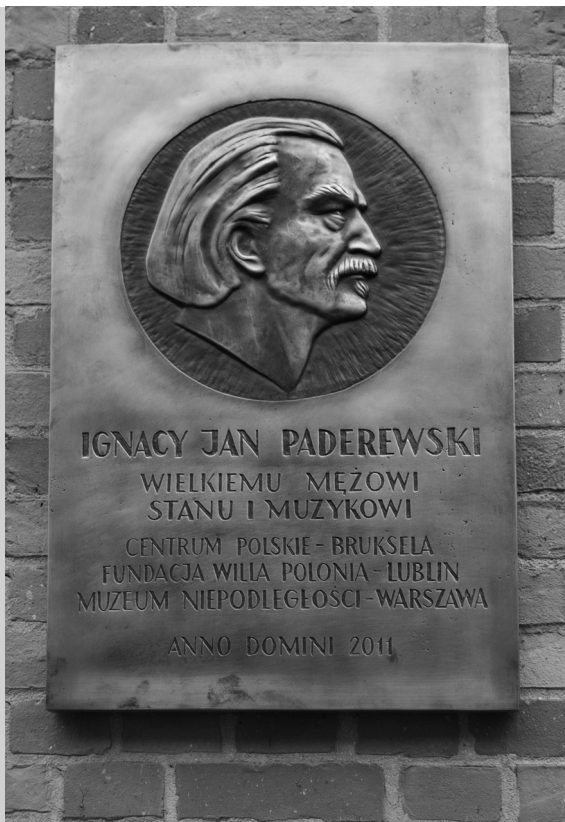
Lata międzywojenne spędza znów koncertując w USA i Europie. Wybuch II wojny światowej ponownie aktywizuje go do działalności na rzecz okupowanej Ojczyzny. Tym razem jego polem działania są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Nie bacząc na wiek – dobiega osiemdziesiątego roku życia – stara się poprzez swój autorytet wirtuoza fortepianu walczyć o polskie sprawy. Przedkładanie spraw Ojczyzny nad własne zdrowie kończy się tragicznie. Zapada na zapalenie płuc, które w jego przypadku stało się śmiertelne. Umiera w Nowym Jorku 29 czerwca 1941 r. . Został pochowany na Narodowym Cmentarzu w Arlington pod Waszyngtonem. Dopiero w 1992 r. trumna z prochami Paderewskiego, z honorami przeznaczonymi dla najwyższych rangą przedstawicieli narodu, spoczęła w krypcie Katedry Św. Jana w Warszawie.

Integralną częścią wystawy jest ustawiony monitor, który umożliwia wyświetlanie filmu dokumentalnego o Paderewskim.

Przygotowana wystawa jest dziełem zespołu osób reprezentujących cztery mazowieckie instytucje kultury: Xymeny Pilch-Nowakoska z Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie, Adama Dąbrowskiego z Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz Rafała Wróblewskiego z Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Koordynatorem tych działań był Jan Engelgard z Muzeum Niepodległości w Warszawie. Muzeum to było też wykonawcą tej wystawy, którą wyprodukowała firma Wersus-Nauka. Konsulatacji merytorycznej w czasie prowadzonych prac udzielił prof. Marian Marek Drozdowski.

Uroczystości w Brukseli, poświęcone wielkiemu polskiemu pianiście, kompozytorowi i politykowi-patriocie nie mogły obyć się bez recitalu fortepianowego. Jego wykonawcą był młody polski pianista Szymon Kowalski – absolwent Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, obecnie słuchacz studiów podyplomowych w Dreźnie. W programie znalazły się utwory Ignacego Jana Paderewskiego i Fryderyka Chopina.

Całość uroczystości zakończył bankiet przygotowany przez Ambasadora RP w Brukseli.



Tablica zaprojektowana przez Gustawa Hadyńę

